

**INNOCENTEGO PP. IV  
BULLA KANONIZACYJNA ŚWIĘTEGO STANISŁAWA  
ORAZ  
BULLA DELEGACYJNA DLA JAKUBA Z VELLETRI**

*Tekst łaciński wstępem, komentarzem i przekładem polskim opatrzył*  
ROMAN ZAWADZKI

WSTĘP

Tekst bulli kanonizacyjnej św. Stanisława, jak również list delegacyjny dla Jakuba z Velletri zachowały się w pergaminowych oryginałach z XIII wieku, a także w późniejszych odpisach rękopiśmiennych. Drukiem ukazały się one dopiero w XIX wieku.

Niniejsza edycja tych tekstów opiera się wyłącznie na ich wersji oryginalnej. Bulla kanonizacyjna występuje na pięciu dokumentach przeznaczonych dla trzech adresatów: pojedyncze egzemplarze zostały skierowane do Kościoła polskiego (A) i do książąt polskich (B), trzy zaś do Kościoła powszechnego (C<sup>1</sup>, C<sup>2</sup>, V). Wszystkie teksty zapisane zostały bez stosowania w nich jakichkolwiek akapitów. Od tej zasady odstąpiłem, aby wyraźniej oddzielić niezmienną część narracyjną bulli od różnej części wstępnej (intytulacja, inskrypcja i salutacja) oraz końcowej (datacja), która zresztą została graficznie wyróżniona w poszczególnych tekstach przez rozdzielenie jej słów w ostatnich dwóch liniach bardzo dużymi odstępami. Tę część końcową należało rozszerzyć w wersji B o zmienioną część dyspozycji, nie występującą w pozostałych wersjach.

Przy ustaleniu tekstu zachowałem w zasadzie grafię oryginału, z wyjątkiem interpunkcji i dużych liter. Starłem się utrzymać również kolony zdaniowe, dzieląc je jedynie średnikami tam, gdzie tego wymagały względy merytoryczne. Odstępstwa od tych zasad zaznaczyłem w aparacie krytycznym. Ten ostatni jest dwustopniowy: odsyłacze literowe sygnalizują odmianki tekstu, odsyłacze liczbowe — objaśnienia nazwisk, miejsc biblijnych itp. Opuszczone w oryginale łacińskim nazwiska (za-

stąpione dwiema kropkami) wprowadziłem do przekładu polskiego, umieszczając je we właściwych miejscach w nawiasie graniastym.

Wyrazy nie występujące w tekście, ale konieczne dla jego treściowego dopełnienia, ujmują w nawias kwadratowy [ ]. Natomiast wszelkie koniektury zostały zaznaczone nawiasem ostrym ( ). Nawias okrągły ( ), również nie stosowany przez kopistów, spełnia rolę interpunkcyjną, wydzielaając ze zdania grupę wyrazów luźno z nim związanych.

Szczegółowy opis zachowanych dokumentów, oznaczonych przeze mnie umownymi syglami A B C V (osobno bulla delegacyjna), przedstawia się następująco:

#### A

*Bulla Innocentego IV z 17 IX 1253 roku, w Asyżu, do arcybiskupa gnieźnieńskiego i jego biskupów pomocniczych, w sprawie kanonizacji św. Stanisława.*

Oryginał pergaminowy nr 29 w Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie.

Wymiary zewnętrzne dokumentu: ok. 695×585 mm (w tym plika szerokości ok. 38 mm).

Pieczczę ołowiana Innocentego IV zawieszona na jedwabnym sznurku, splecionym z nici żółtych i bordowych; średnica ok. 39 mm; awers — dwie głowy (św. Pawła i Piotra) rozdzielone krzyżem w zasadzie równoramiennym, ale belka pionowa przedłużona aż do brzegu pieczęci, nad głowami zaś napis: SPA(ulus) SPE(trus); rewers — napis pośrodku: INNOCENTIUS PP IIII.

Pismo minuskulne kancelarii papieskiej z XIII wieku. Atrament brązowy. Tekst zapisany w 29 liniach. Kopista sygnował literą F (na plisce, w prawym dolnym rogu, na zewnątrz) przepisany przez siebie dokument.

Zdobienia wykonane przez tego samego kopistę piórem i tym samym atramentem. Duży inicjał I(nnocentius) zdobiony floraturą, wielkości ok. 173 mm. Następne litery tegoż wyrazu majuskulne odznaczają się delikatnym rysunkiem. W tekście kilka wyrazów zaczynających się literami również majuskulnymi, ale nie tak bogato zdobionymi jak w wyrazie inicjalnym. Są to: O(lim), G(audeat), L(etetur), P(orro), C(um enim), I(pse quidem), U(erum ne), C(eterum ut).

Pergamin dokumentu dość gruby, od strony przedniej jasnokremowy, od tylnej — prawie brązowy. Prawdopodobnie od razu został zło-

żony „w kostkę”, toteż dziś po rozłożeniu widocznych jest na nim 12 nierównych kwadratów (po 4 wzdłuż dłuższego boku). Owe załamania spowodowały w dwóch miejscach ubytki w arkuszu. Poza tym arkusz jest nieuszkodzony.

Inskrypcje naniesiono na owe „kwadraty” z tyłu dokumentu. Z tej racji uległy one częściowemu wytarciu i są miejscami zupełnie nieczytelne. Taka wytarta, czy raczej całkowicie wyskrobana inskrypcja była na zewnętrznej stronie pliki, w dwóch linijkach na jej prawej połowie. Natomiast od wewnątrz, pośrodku pliki, ręką z XVIII wieku wpisano nazwisko: Josephus Frankiewicz. Pozostałe inskrypcje z tyłu dokumentu są następujące:

*Prima littera in prima C vide R(egistra)<sup>ta</sup>* (z XIV w., na drugim kwadracie od lewej, w pierwszym rzędzie od dołu);

*Privilegium Innocency quarti super canonizacione et indulgencia bti Stanislay* (z XV w., tamże na następnym, częściowo wydrapanym tekście);

*Bulla ... archiepiscopo Gneznensi et sufraganeis ... et per ecclesias visitantibus diei festum* (z XIV w.);

*Indulgencie vnus annus et quadraginta dies* (z XV w. inną ręką, tamże);

*Innocenti IV Pontificatus A. XI. 1254* (z XVIII w., tamże).

W górnej części arkusza, pośrodku, staranną kursywą kancelaryjną, ale różną od duktu dokumentu, zapisano: *S. Leonardus*. Tak na wszystkich pozostałych dokumentach z bullą. Tu, poniżej tej inskrypcji, z prawej strony wydrapany tekst, z którego można jeszcze odczytać datę: MCCXXXVIII. Sygnatury: nr 3 (poprawione na 2) oraz dwukrotnie 29, ręką z XIX wieku.

Opis rękopiśmienny: *Liber antiquus privilegiorum* II, f. 1—2r (Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie).

Druk: S. Bełch, *Św. Stanisław — Biskup, Męczennik i Patron Polski*, Londyn 1976, s. 796—799.

## B

*Bulla Innocentego IV z 17 IX 1253 roku, w Asyżu, do książąt polskich w sprawie dokonanej kanonizacji św. Stanisława.*

Oryginał pergaminowy nr 31 w Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie.

Wymiary zewnętrzne dokumentu: ok. 680×570 mm (w tym plika ok. 40 mm).

Pieczęć ołowiana Innocentego IV zawieszona na szarym konopnym sznurku, co określa mandatoryjny charakter bulli. Reszta jak przy wersji A.

Pismo tego samego kopisty F. Tekst zapisany w 28 liniach.

Zdobienia dotyczą tylko wyrazu inicjalnego, zapisanego literami majuskulnymi. Sam inicjał I(nnocentius), wysokości około 120 mm, nie tak bogaty, jak w kopii A. Również duże litery wymienionych wyżej wyrazów nie zostały graficznie wykończone. Cały tekst sprawia podobne wrażenie.

Pergamin gatunkowo jak A. Cały arkusz złożony w taką samą „kostkę”, bez ubytków.

Inskrypcje tylko na odwrociu dokumentu, pochodzące z różnych epok:

*Tercia (littera) in prima C (vide) R(egistra)*<sup>1a</sup> (z XIV w., na drugim kwadracie od lewej środkowego rzędu);

*De canonizacione Sti Stanizlai privilegium* (z XV w. inną ręką, tamże);

*Bulla Innocency quarti et mandat nobilibus ducibus principibus polonie, ut celebrent festum Sti Stanislai* (z XV w., tamże);

*Bulla Innocentii pape quarti, per quem sufficienti testimonio miraculorum s. Stanislai et de eiusdem veri pastoris atroci martirio precedenti et recepto ascribit prefatum episcopum et martyrem de consilio fratrum suorum cardinalium dignum fuisse et esse sanctorum katalogo* [poprawione z: *catalogo*] (z XV w. inną ręką, w drugim kwadracie od lewej górnego rzędu);

*Innocenty IV. A. 1254* (z XVII w., tamże);

*Pont(ificatus) A° 11<sup>mo</sup>* (z XVII w., inną ręką, tamże).

Pod ostatnią zapiską następuje jakiś tekst prawie zupełnie wyskrobany. Sygnatura 31 w tych samych miejscach, jak w A, dwukrotnie. Również glossa: S. Leonardus, jak w kopii A.

Opis rękopiśmienny: *Liber antiquus*, jw. f. 4—5r.

Druk: S. Bełch, jw.

C<sup>1</sup>, C<sup>2</sup>

*Bulla Innocentego IV z 17 IX 1253 roku, w Asyżu, do Kościoła powszechnego, w sprawie dokonanej kanonizacji św. Stanisława.*

Dwa oryginały pergaminowe nr 30 w Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie.

C<sup>1</sup>:

Wymiary zewnętrzne dokumentu: ok. 640×535 mm (w tym plika ok. 35 mm szerokości).

Pieczęć ołowiana Innocentego IV — jak przy A.

Pismo minuskulne kancelarii papieskiej z XIII wieku. Tekst przepisany brązowym atramentem w 30 liniach kopista podpisany w prawym rogu pliki inicjałami: Jāc. p̄.

Zdobienia, wykonane piórem, tych samych wyrazów, jak w A. Inicjalna litera I(nnocentius) z bogatą floraturą mierzy około 240 mm. Duże litery w tekście, jak w A.

Pergamin gatunkowo jak A, również złożony „w kostkę”.

Inskrypcje z tyłu dokumentu:

*Secunda* (littera) *in prima C v* (ide) *R*(egistra)<sup>ta</sup> (z XIV w., na drugim kwadracie od prawej w środkowym rzędzie);

*Innocenty IV. A<sup>o</sup> Pontificatus XI A<sup>o</sup>. 1254* (z XVIII w., tamże);

*Innocenti quarti super canonizatione et indulgencys beati Stanislai patriarchis, archiepiscopis, episcopis et aliis prelati* (z XV., tamże);

*Indulgentie: Unicus annus et quadraginta dies* (z XV w. inną ręką, tamże).

Sygnatury różnymi rękami: N<sup>o</sup> 20; Nr<sup>o</sup> 34; 30 f. 2; 29. Sygnatura 30 jak w A, dwukrotnie. Glossa: *S. Leonardus*, jak w A.

C<sup>2</sup>:

Wymiary zewnętrzne dokumentu: 635×515 cm (w tym plika około 35 mm szerokości).

Pieczęć ołowiana Innocentego IV — jak przy A.

Pismo minuskulne kancelarii papieskiej z XIII wieku. Tekst przepisany brązowym atramentem przez kopistę podpisanego w prawym rogu pliki inicjałami: A.o.

Zdobienia jak w A. Inicjał I(nnocentius) ozdobiony 13-centymetrową floraturą. Również duże litery podobnie wykonane jak w A. Nadto duża litera G(ustato). Tekst graficznie dość ubogi.

Pergamin gatunkowo taki sam jak A. Cały arkusz złożony „w kostkę”.

Inskrypcje tylko z tyłu dokumentu, na drugim kwadracie od lewej w środkowym rzędzie:

*Innocentii IV Pontificatus A<sup>o</sup> XI A<sup>o</sup> 1254* (z XVIII w.);

*Canonizatio S. Stanislai Martyris et indulgentie in eius festum* (z XVIII w., inną ręką);

*De canonizatione...* (dalej tekst nieczytelny, ręką z XV w.).

W kwadracie 3. pierwszego rzędu od dołu i w 4. środkowego wytarte jakieś zapiski. Glossa: *S. Leonardus*, jak w A. Sygnatury różnymi rękami nanesione: Bb. 37; ad Nr<sup>um</sup> 30 (dwa razy).

Odpis rękopiśmienny: Liber antiquus, jw., f. 2v—3v.

Druk: J. Długosz, *Historiae* 2, s. 338—341; tenże, *Annales VII*, [t. 4] s. 88—91; A. Theiner (ed): *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia I*, Romae 1860, s. 53—55; S. Bełch, jw., s. 792—795.

Przekłady polskie: J. Długosz, *Dzieje* 2, s. 326—329; tenże, *Roczniki VII*, [t. 4] s. 110—113; S. Bełch, jw., s. 796—799; J. Lisowski, *Kanonizacja św. Stanisława w świetle procedury kanonizacyjnej Kościoła dzisiaj i dawniej*, Rzym 1953, s. 211—216.

## V

*Bulla Innocentego IV z 17 IX 1253 roku, w Asyżu, do Kościoła powszechnego.*

Oryginał: Regestra Innocenti PP. IV, t. III ep 198 f. 24 — por. A. Theiner, jw.; S. Bełch, jw. s. 792.

### BULLA DELEGACYJNA

*Bulla Innocentego IV z 26 V 1252, w Perugii, do Jakuba z Velletri.*

Oryginał pergaminowy nr 28 w Archiwum Kapituły Katedralnej w Krakowie.

Wymiary zewnętrzne dokumentu: ok. 410×360 mm (w tym plika ok. 20 mm szerokości).

Pieczczę ołowiana Innocentego IV zawieszona na szarym konopnym sznurku, co określa mandatoryjny charakter bulli. Reszta, jak przy A.

Pismo minuskułne kancelarii papieskiej z XIII wieku. Tekst zapisany brązowym atramentem w 15 liniach przez kopistę podpisanego inicjałami w prawym rogu pliki: V. pu. (?)

Zdobienia dotyczą tylko inicjału I(nnocentius), dość skromnego, ok. 135 mm wysokości. W tekście brak dużych ozdobnych liter.

Pergamin gatunkowo podobny do A, również złożony „w kostkę”.

Inskrypcje z tyłu dokumentu w drugim kwadracie pierwszego rzędu:

*Comisio Innocencij pape quarti ad examinandum de miraculis sti Sta-*

*nislai per episcopum et capitulum ecclesie Cracoviensis publicatis facta personis infrascriptis. Et de ipius vite sanctitate* (z XV w.);  
*Innocentius IV N° A* [poprawione na: *Pontificatus*] *A° IX. A° 1252* (z XVIII w);

*Quarta* (littera) *in prima C* (vide) *R(egistra)*<sup>ta</sup> (z XIV w.);

*De sancto Stanislao* (z XV w.).

Sygnatura 28 dwukrotnie.

Odpis rękopiśmienny: *Liber antiquus*, jw., f. 5r-v.

Druk: J. Długosz, *Historiae* 2, s. 321—322; tenże, *Annales* VII, [t. 4] s. 70—71; MPH II s. 779; *Die Urkunden des Klosters Leubus*. Ed. Büsching, Breslau 1821, s. 184—186; S. Bełch, jw., s. 785 n.

Przekład polski: J. Długosz, *Dzieje* 2, s. 309—310; tenże, *Roczniki* VII, [t. 4] s. 87—88; S. Bełch, jw., s. 786 n.

INNOCENTII PP. IV  
 BULLA DE CANONIZATIONE SANCTI STANISLAI  
 ATQUE  
 BULLA MANDATORIA AD JACOBUM DE VELLETRI

*Edidit et in linguam Polonicam vertit* R. ZAWADZKI

Argumentum praefationis

Quinque sunt exemplaria bullae Innocentii PP. IV de canonizatione s. Stanislai, episcopi Cracoviensis et martyris, quae anno 1253 scripta ac iuxta tres diversas inscriptiones distincta, Assisio dimissa erant. Sigla illorum diplomatum manuscriptorum, quae in nostra editione usurpavimus, haec sunt:

- A — diploma membranaceum ad episcopos Poloniae missum, in Archivo Capituli Cathedralis Cracoviensis asservatum, numero 29 signatum.
- B — diploma membranaceum ad duces Poloniae missum, ibidem asservatum, numero 31 signatum.
- C — duo diplomata membranacea universae Ecclesiae Catholicae destinata, ibidem asservata, numero 30 signata.
- V — exemplar eiusdem bullae, ad Ecclesiam Catholicam, in Archivo Vaticano asservatum in Regestis Innocentii PP. IV (t. 3, f. 24, ep. 198).

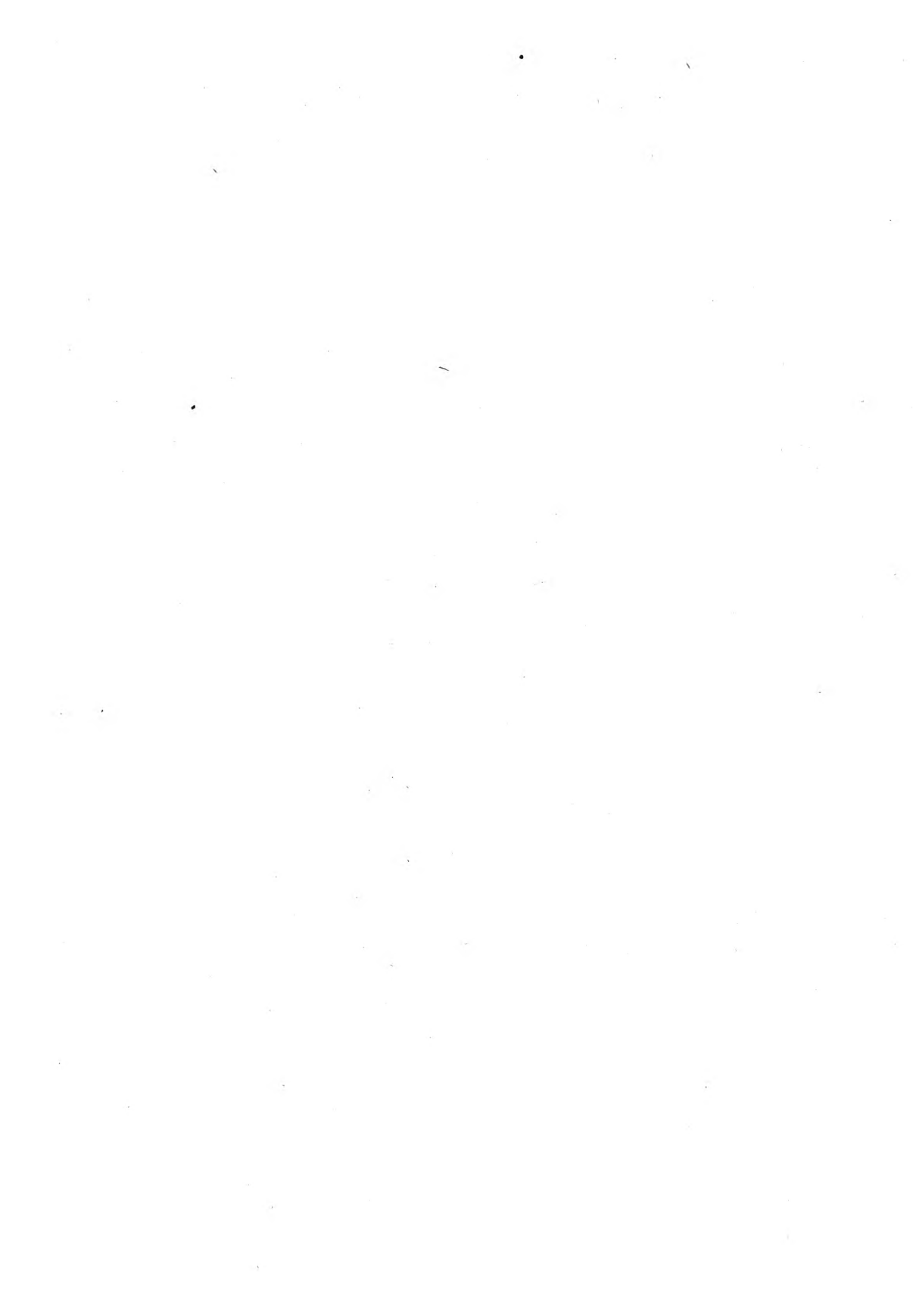
Libri vero, qui textum bullae (C) iam dudum praestant, tres sunt et hos in apparatu critico etiam laudamus nominibus Długossi, Theineri, Bełchi signatos, numeris paginarum additis. In descriptione diplomatatis C (cf. supra) auctores et titulos illorum librorum invenies.

Tenor omnium diplomatum, quae nobis usui fuerunt, idem est. Haec similitudo ad partes litterarum papalium, quae intitulatio, salutatio, praesertim narratio

nec non datatio, pertinet. Differunt autem inter se partim inscriptione, nam omis-  
sis personarum nominibus, ad quas singulae litterae missae erant, solummodo illo-  
rum virorum honores dignitatesque nominant, partim expositione diplomatis (in  
C), qua quidem praecipuus cultus s. Stanislai ducibus Poloniae praescriptus man-  
datusque erat.

Qua de causa textum bullae A integrum ponimus, reliquorum vero diploma-  
tum (B, C) omis-  
sa narratione, solas tantum partes incipientes atque eorum finem  
terminantes sequentia edimus.

Ultimus textus, qui bulla mandatoria Innocentii IV ad Jacobum de Velletri  
anno 1252 missus erat, in Archivo quoque Capituli Cathedralis Cracoviensis charta  
membranacea asservatus est. Hoc diploma nostrae editionis translationisque polo-  
nicae exemplar fundamentale fuit, licet libri supra laudati textum bullae prae-  
stantes sint, nobis quidem parum utiles.



**INNOCENTII PP. IV  
BULLA DE CANONIZATIONE SANCTI STANISLAI**

A

AD EPISCOPOS POLONIAE

<sup>a</sup>INNOCENTIUS episcopus seruus seruorum Dej<sup>b</sup>. Venerabilibus fratribus ... archiepiscopo Gnesnensi<sup>1</sup> et eius suffraganeis salutem et apostolicam benedictionem.

Olim a gentilium oculis tenebrarum detersa caligine ac ab eorum cordibus infidelitatis gelide hyeme secedente, uernalis ex eo successit amenitas redolentium florum uenustate decora, quod ecclesie prius deserte ac sterili filij deuotione precipui ualloque constantie premuniti nascuntur, qui <sup>c</sup>ut flores primeui<sup>d</sup> et diffusam spirant suauitatem odoris et uberioris per Dei gratiam fructum sibi proferunt honestatis; sicque filiorum sibi multitudine proueniente innumera suique loco a mari usque ad mare tentorij dilatato<sup>2</sup> infra ipsius inualuit terminos uox turturis, gemitus ac doloris<sup>3</sup>, dum seua mitescens tyrannorum crudelitas ydolis exterminio traditis ad lamenta penitentie suffragante illo, cuius stupenda sunt opera, mirifice se conuertit. Gaudeat itaque ob hoc ipsa Ecclesia, que probrose detrimta sterilitatis abiciens salubris incrementa fertilitatis suscepit ac nuptiali federe nunc illi gratiosa coniungitur, a quo priusquam esset assumpta de gentibus inuenerat se desertam. Letetur igitur emuleque sue de terrestri etiam eiecte Jerusalem Synagoge uidelicet dudum sibi huiusmodi sterilitatis incommoda impingenti secura respondeat, quod iam sue prolis fecunditate celestis muri Jerusalem cicatrix obducitur et que antiqui habitatores uacua domicilia reliquerunt ipsa sue uniuersitatis illustrabit<sup>e</sup> presentia, felici postmodum perfectione sui atque integritate gaudente. Porro ne huiusmodi exhuberante letitia quispiam in ualle miserie, morientium terra requiem posset sibi polliceri continuam, cuius uita est aduersus inimicorum ingruentia bella exterorum castra militia super terram, ac ne predicta ecclesia, que mater est

<sup>a-b</sup> deest V iuxta Belchi adnotationem (p. 792, 795), sed in Theineri editione (p. 53) tota intitulatio atque inscriptio (C) traditae sunt (cf. infra p. 40).

<sup>c-d</sup> B, C; om. A, ubi tamen inter lineas manu ignoti lectoris saec. XV adscriptum.

<sup>e</sup> A, B, C; Theiner; Długosz; deest V (cf. Belchi p. 793, 795).

<sup>1</sup> Hoc tempore Pełka (Pelca) dictus Fulco (1232—1258), archiepiscopi Gnesnensis munus gesserat; — por. J. K o r y t k o w s k i, *Arcybiskupi gnieźnieńscy*, t. 1, Gnieźno 1888, p. 362—412.

<sup>2</sup> loco — — dilatato, cf. Is 54,2; Dilata locum tentorii tui.

<sup>3</sup> vox — — doloris, cf. Cant 2,12: vox turturis audita est in terra nostra; Is 35,10: fugiet dolor et gemitus.

**INNOCENTY PP. IV**  
**BULLA KANONIZACYJNA ŚW. STANISŁAWA**

A

BULLA DO BISKUPÓW POLSKICH

INNOCENTY biskup, sługa sług Bożych. Czcigodnym braciom [Fulkonowi] arcybiskupowi gnieźnieńskiemu i jego sufraganom pozdrowienie i apostołskie błogosławieństwo.

Gdy przed oczyma pogan przetarły się ongiś mroki ciemności, a z ich serc ustąpiły lody zimnej niewiary, wtedy nastala urocza wiosna, zdobna świeżością wonnego kwiecica, ponieważ Kościołowi, dotąd samotnemu i bezpłodnemu, rodzą się synowie o wyjątkowej pobożności i niezłomnej stałości, którzy niby pierwsze wiosenne kwiaty roztańczają wokół upojną woń i z łaskawości Bożej wydają dlań owoc dojrzałej szlachetności; a gdy tak mnoży się mu niezliczone potomstwo, [nagle] pośród pola rozpościerającego się od morza do morza pod jego namiotem rozległ się krzyk gołębicy, [krzyk] żalu i boleści, albowiem wraz z unicestwieniem bożków zaczęło łagodnieć srogie okrucieństwo tyranów, zmieniając się przedziwnie w pełną żalu pokutę za sprawą Tego, którego dzieła są tak zdumiewające. Niechże przeto cieszy się Kościół [matka nasza], bo uwolniony od poniżającej [ją] hańby bezpłodności otrzymała zbawienną zdolność rodzenia i teraz pełna wdzięku łączy się ślubnym węzłem z tym, przez którego czuła się opuszczona, nim ją wybrał pośród narodów. Niech się zatem raduje i beztrusko odpowie Synagodze, swojej rywalce, wyrzuconej nawet z ziemskiej Jerozolimy, od dawna wytykającej Kościołowi ten stan nędznej niepłodności — że jego liczne potomstwo już uzupełnia ubytek w murze niebieskiego Jeruzalem, zaś puste domostwa, opuszczone przez dawnych mieszkańców sam rozjaśni wszędzie swoją obecnością, ciesząc się z kolei z własnej doskonałości i nieskazitelności. Ażeby jednak z powodu tak wzbierającej radości nikt nie mógł sobie obiecywać nieprzerwanego pokoju na ziemi, na tym nieszczęsnym padole śmierci, gdzie życie ludzkie to jeden obóz wojskowy na wypadek wojen wznieconych [przez] zewnętrznych wrogów, i aby wspomniany Kościół, matka wszystkich wiernych, nie była pozbawiona

cunctorum fidelium matris conditionis expertus existeret, si solitas praesertim in partu quorundam filiorum suorum matrum parientium molestias non subiret interdum instauratur quodammodo sibi aduersitas oportuna, sicut in passione pie memorie beati Stanislai, Cracoviensis episcopi, cuius meritis prefata refulget ecclesia, patuit euidenter. Cum enim idem in sortem pontificalis ministerij digne uocatus a Domino super gregis sibi commissi prudenter custodiam uigilaret, hostium sagaciter explorauit insidias, malignantium anticipauit consilia emulique nostri deprehendens laqueos ipsius caute retiacula dissoluebat. Hic nempe pro suis ouibus cor suum tradiderat ad uigilandum diluculo<sup>4</sup>, ut si quem graui forte deprehenderet temptatione concussum, mox ubere consolationis<sup>5</sup> adhibito eum erigeret desolatum, et quem in bono proficientem aduerteret, eum gratulationis ubere protinus confortaret, ut non minus per hoc deficientibus quam proficientibus subditis se claris indicijs ostenderet esse matrem. Verum cum non sine interne mentis angustia regem Polonorum nomine Boleslaum in tantum horrendis uoluptatibus subici carnisque nephandis illecebris cerneret eneruari, ut in passiones ignominie traditus et inhumanis contumelijs afficiens corpus suum, mulierum mamillis auulsis proprijs exinde liberis catulos apponeret miserabiliter educandos, ne execrandam fouere malitiam et iniquitati eiusdem regis uideretur prefatus Pontifex per dissimulationem fauere postquam ipsum a premissis flagicijs sedula et paterna correctione euocare non potuit, in ipsum consulte medicinalem Petri gladium exercuit in spiritu lenitatis, sperans ut percussus dolens ad percutientem se in humilitate rediret, Dominum exercituum suppliciter requirendo. Sed ipse indurato corde medicinam exhorrens et increpationem abhominans discipline, immo malleum uelut stipulam reputans<sup>6</sup>, non solum nulla penitudine se correxit, uerum etiam ad peiora in sue dampnationis cumulum prouocatus, iuxta aram non ordini non loco nec tempori deferens, iussit pontificalibus indutum antistitem per suos satellites diris corporis cruciatibus deputari. Sed ipsi quotiens in eum irruere temptant, totiens compuncti, totiens mansuescunt prostrati; et tunc idem rex sue inseruiens<sup>7</sup> impetuusus tyrannidi manus in eum conuertit sacrilegas, sponsum e gremio sponse, pastorem abstrahit ab ouili, patrem inter filie amplexus et filium in uisceribus pene obtruncauit maternis, faciens irritatus atrocitate ferali ipsius — pro dolor — corpus inhumaniter in frustra concidi, uelut singulis membrorum

<sup>4</sup> Ita omnia exemplaria bullae, tantum in autographo Dlugossi (*Annales VII p. 90*) et apud Theinerum (*p. 54*) lectio in se ueniens exstat; qua de causa Betchi adnotatio (*p. 795*) tota falsa deceptorique est.

<sup>4</sup> cor — diluculo. cf. *Eccli 39,6*: [Sapiens] cor suum tradet ad uigilandum diluculo ad Dominum.

<sup>5</sup> ubere consolationis, cf. *Is 66,11*: et replemini ab ubere consolationis eius.

<sup>6</sup> malleum — reputans, cf. *Job 41,20*: stipulam aestimabit malleum.

doli macierzyństwa, gdyby podczas porodu, zwłaszcza niektórych swoich synów, nie doświadczyła boleści zwyczajnych rodzącym matkom, [przeto] czasem spada na nią pewna zbawienna przeciwność losu, jak to okazało się wyraźnie w męce czcigodnej pamięci błogosławionego Stanisława, biskupa krakowskiego, przez którego zasługi słynie tenże Kościół [krakowski]. On bowiem, wezwany przez Pana do godnego [sprawowania] biskupiej posługi, kiedy roztoczył roztropną pieczę nad powierzoną sobie trzodą, przezornie wykrywał zasadzki [szykowane przez] wrogów, uprzedzał zamysły niegodziwców, a znajdując sidła [zastawione przez] naszego współzawodnika [tj. szatana], zręcznie rozplątywał ich pętle. Rzeczywiście, od samego początku całym sercem poświęcił się on czuwaniu nad swoją owczarnią, aby wylewnością pociechy niezwłocznie podnieść na duchu kogo tylko napotkał udręczonego w opuszczeniu przez wielką pokusę, kogo zaś zauważył postępującego w dobrym, tego natychmiast umocnił szczerymi pochwałami, aby w ten sposób dać poddanym wyraźny dowód, że jest niby matka zarówno dla upadających, jak i dla postępujących [w dobrym]. Kiedy zaś spostrzegł nie bez wewnętrznej trwogi, że król Polski imieniem Bolesław pogrąża się w strasznej rozpuście i wycieńcza swe ciało w zdrożnej zmysłowości wystawiwszy się na pastwę niesławny i nieludzkich przekleństw, że — co za okropność — wyrwawszy kobietom ich własne dzieci [każe] przystawiać im do piersi szczenięta, aby je karmiły, wówczas ten biskup, aby się nie wydawało, że sprzyja złu czynionemu przez króla i pobłażaniem zachęca [go] do [dalszej] nieprawości, skoro szczerym ojcowskim upomnieniem nie zdołał go odwieść od wspomnianych zbrodni, po namyśle, w duchu łagodności wyciągnął przeciwko niemu zbawczy miecz Piotrowy, ufając, że [król] uderzony [nim] boleśnie powróci pokornie do uderzającego [i] błagając gorąco [o przebaczenie] odzyska Pana zastępów. Lecz on odrzucając w zatwardziałości serca [to] lekarstwo i z odrazą gardząc wezwaniem do poprawy (w ogóle uważał młot jakby za żdźbło trawy), nie tylko że nie zmienił się pod wpływem skruchy, lecz do jeszcze gorszych [czynów] pobudzony na swą ostateczną zgubę, rozkazał swojej straży przybocznej porąbać biskupa [stojącego] w stroju pontyfikalnym, zadawszy mu okrutne męczarnie, nie dbając ani na [jego] stan [kapłański], ani na miejsce [tj. świątynię], ani na czas [tj. porę mszy św.]. Ci jednak ilekroć próbują się na niego rzucić, tylekroć powaleni [na ziemię] łagodnieją skruszeni do głębi; wtedy tenże król, ulegając gwałtowności własnej tyranii, podniósł nań świętokradzkie ręce, odrywa oblubienca od łona oblubienicy, pasterza od owczarni, [aż wreszcie] zabił go niemal [tak, jak się zabija] ojca w objęciach córki, syna w matczynym żywocie, każąc powodowany dziką wściekłością nieludzko posiekać — o boleści — ciało na kawałki, jakby niemal każdej cząstce jego członków należała się męczarnia. Lecz Ten,

partibus pene inflictio deberetur<sup>7</sup>. Sed ille apud quem patientia pauperum non peribit in finem non solum rutilantibus huiusmodi sacratissimi corporis partes splendoribus illustrauit, uerum etiam ipsum nullo in eo cicatricis apparente uestigio integritati restituens, aquilarum suarum presidio miraculose a ferarum morsibus preseruauit. Gustato denique acerrime ob zelum iusticie calice passionis, cum ab eodem tyranno totaliter putaretur consumptus, ecce ut lucifer oritur et quasi meridianus fulgor in firmamento consurgit, propter quod eius faciem in suis nonnulli necessitatibus deuotissime deprecantur. Ipse quidem defossus securus dormit, requiescit, et non est qui iam ipsum exterreat. Nec mirum, quia ciuitatem illam honoris et glorie corona insignitus inhabitat, ubi est mansio segura, populus sine murmure ac patria totum id continens, quod delectat. Uerum, ne militans ecclesia de tali ac tanto patrono sic atrociter sibi subtracto inconsolabiliter quasi gemitus singultuosos emitteret, si beneficiorum ipsius affluentia eam non contingeret sepius delectabiliter irrigari, ecce gloriosus in sanctis suis Dominus<sup>8</sup>, uolens eiusdem patris plenitudinem glorie indicijs exprimere manifestis et prestolanti ecclesie grata conferre super hoc recreationis remedia, tot et tantis fecit ipsum famosis miraculis corruscare, de quibus facta nobis et fratribus nostris, prout debuit, per testes idoneos plena fides extitit, quod eius inter sanctos ceteros implorare subsidium reputauimus merito non indignum. Nam mortuis uita, lumen cecis, auditus surdis, uerbum mutis, claudis gressus, epylentis cerebri robur et demoniacis immundis ab eis eiectis spiritibus corporum requies ad eius innuocationem nominis celesti dextera subito conferuntur. Propter quod, ne huiusmodi rutilantem lucernam sub modio periculose abscondi contingeret, quam idem Dominus tot mirificis signis recte disposuit super Ecclesie candelabrum honorifice collocari<sup>9</sup>, presertim cum ex hoc ignorantium Deum propellantur tenebre, confundatur peruersum hereticorum dogma et fidelium beata credulitas augeatur, eorundem fratrum, necnon et prelatorum tunc apud sedem apostolicam existentium communicato consilio, predictum beatum Stanislaum episcopum digne sanctorum cathalogo duximus ascribendum.

Quocirca uniuersitati uestre per apostolica scripta districte precipiendo mandamus, quatinus VIII Idus Maij<sup>10</sup>, die uidelicet, quo mortis absolu-

<sup>7</sup> iuxta aram — — deberetur, ex *Vincentii de Kielce Vita (maiore) s. Stanislai*, MPH IV p. 387.

<sup>8</sup> gloriosus — — Dominus, cf. *Ps* 67,36: *Mirabilis in sanctis suis Dominus*, sed cf. MPH IV p. 388.

<sup>9</sup> lucernam — — collocari, cf. *Mt* 5,15: *neque accendunt lucernam et ponunt eam sub modio, sed super candelabrum, ut luceat omnibus*; cf. *quoque Num* 8,3.

<sup>10</sup> *Diem festum s. Stanislai 8 Maii etiam hodie celebramus, sed rectius 11 Aprilis fuisset illud festum, nam hoc quidem die s. Stanislaus martyrio vitam suam finiverat, quod apud Dlugossium (Annales IV p. 134, 389) legere possis.*

u którego cierpliwość ubogich nie pójdzie nigdy w zapomnienie, nie tylko że złocistym blaskiem opromienił części tak świętego ciała, lecz jeszcze przywrócił mu [dawny] kształt, nie pozostawivszy na nim żadnej blizny, a dzięki przedziwnej straży orłów uchronił je od rozszarpania przez zwierzęta. Kiedy zaś [Biskup] spełnił w końcu gorzki kielich męki w obronie sprawiedliwości i sądzono, że tenże tyran całkowicie go unicestwił, wówczas on wschodzi jak jutrzienka i roztacza na nieboskłonie blask niczym słońce w południe, co sprawia, że niektórzy zanoszą w potrzebie pobożne błagania przed jego oblicze. On zaś pogrzebany śpi spokojnie, odpoczywa i nie ma [już] nikogo, kto by go niepokoił; nic dziwnego, przecież ozdobiony koroną chwały i czci mieszka w tym królestwie, gdzie pobyt jest beztroski, gdzie lud się nie burzy, gdzie jest ojczyzna wszelkiej szczęśliwości. Lecz aby Kościół wojujący nie zanosił się od płaczu, zrozpaczony, że tak okrutnie wydarto mu takiego patrona nim łagodny potok jego łask nie spłynął obficie na [tenże] Kościół, oto chwalebny w swoich świętych Pan, pragnąc w widomych znakach ukazać pełnię chwały tegoż ojca i przez to przynieść oczekującemu Kościołowi krzepiącą pociechę, sprawił, że ten [Męczennik] promieniuje tyloma tak głośnymi cudami, co do których nam i naszym braciom stosowni świadkowie złożyli zgodnie z prawem wiarogodne świadectwo, tak że uznaliśmy za równie godne błaganie go o pomoc, jak i innych świętych. Albowiem na wezwanie jego imienia prawica Boża natychmiast przywraca życie umarłym, wzrok ślepy, słuch głuchym, mowę niemym, władzę chodzenia chromym, zdrowy mózg epileptykom, a wytchnienie cielesne opętanym, uwalniając ich od duchów nieczystych. Aby więc przypadkiem bez pożytku nie ukryto pod korcem tej gorejącej pochodni, którą przez tyle przedziwnych znaków sam Bóg słusznie nakazał umieścić ze czcią na świeczniku Kościoła, zwłaszcza że [ona] rozprasza ciemności [w jakich błądzą] nieznający Boga, bez osłonek ujawnia przewrotną naukę odszczepieńców, rozpala zbawienną wiarę [w sercach] wierzących, my zasięgnąwszy rady tychże naszych braci i przełożonych, natenczas przebywających przy Stolicy Apostolskiej, uznaliśmy za godne wpisać wspomnianego błogosławionego biskupa Stanisława w poczet świętych.

Dlatego też dawszy w [tym] piśmie apostolskim dokładne pouczenie nakazujemy wam wszystkim, abyście 8 maja, dzień, kiedy on zwycięzca

tus uinculo uicturus perenniter ad fontem superne prodijt uoluptatis, festum eiusdem prout miranda ipsius meritorum magnitudo exigit, celebretis et faciatis sollempniter celebrari, ut id uobis de thesauris celestibus eius pia intercessione proueniat, quod ipse prestante Christo percipisse dinoscitur et possidere perpetuo gloriatur. Ceterum, ut vniuersitati fidelium inuisibilis aule consequendi delicias, ex concessa nobis potestate desuper propiciante Domino sit facultas, quinimmo et ut nomen exaltetur Altissimi, si sponte suam uenerabilem sepulturam fidelium procuramus accessibus frequentari omnibus uere penitentibus et confessis, qui ad dictam sepulturam in memorato festo et usque ad octauas ipsius causa deuotionis accesserint annuatim, ipsius suffragia petituri, de omnipotentis <sup>g-h</sup>Dei misericordia et beatorum Petri et Pauli apostolorum eius auctoritate confisi<sup>-h</sup>, vnum annum et quadraginta dies, accedentibus uero annis singulis ad predictam sepulturam infra eiusdem festi quindenam quadraginta dies de iniuncta sibi penitentia misericorditer relaxamus.

Datum Asisij, XV Kal(endas) Octobris, <sup>i-j</sup>pontificatus nostri<sup>-j</sup> anno vndecimo.

<sup>g-h</sup> A B C; dei etc. *Theiner*, p. 55; etc. usque confisi V (cf. *Belchi* p. 795).

<sup>i-j</sup> cf. *infra* p.

uwolniony od więzów śmierci pojawił się u źródeł niebieskiej szczęśliwości, jako jego święto obchodzili i zalecali je uroczyście obchodzić, bo tego wymaga godna podziwu wielkość jego zasług, gdyż za pobożnym jego wstawiennictwem zyskacie sobie to z niebieskich skarbów, co on, jak wiadomo, dzięki Chrystusowi już otrzymał i czego posiadaniem cieszy się nieustannie. Na koniec, aby mocą władzy przyznanej nam z nieba dzięki Bożej łaskawości społeczność wiernych miała możliwość dostąpienia radości w niewidzialnym przybytku [niebios], jak również by rozstawiano imię Najwyższego, gdy z naszego przyzwolenia wierni będą swobodnie przychodzić do czcigodnego grobu tego Świętego, tym wszystkim, którzy po okazaniu szczerzej skruchy i wyznaniu grzechów raz w roku nawiedzą ów grób we wspomniane święto oraz w ciągu jego oktawy, prosząc [św. Stanisława] o wstawiennictwo [u Boga], my zawierzywszy wszechmocy miłosierdzia Bożego i władzy Jego apostołów Piotra i Pawła, jeden rok i czterdzieści dni z nałożonej na nich pokuty, zaś dni czterdzieści, jeśli jakiegoś roku nawiedzą ten grób w drugą oktawę wymienionego święta, miłościwie im odpuszczamy.

Dan w Asyżu, 17 września [1253], jedenastego roku naszego pontyfikatu.

## B

## AD DUCES POLONIAE

INNOCENTIUS episcopus, seruus seruorum Dej. Dilectis filijs nobilibus uiris ducibus Polonie salutem et apostolicam benedictionem.

Olim a gentilium — — duximus ascribendum.

Cum itaque, etsi alibi in uestris precipue partibus prefatus beatus Stanislaus medicus sit effectus egrotis quam pluribus, prout eorum causa langoris(!) exegerat pigmenta suauitatis et unctiones conficiens sanitatis, uelut ipsius a uarijs curati morbis meritis protestantur publice ac rei euidencia manifestat, nobilitatem uestram rogamus, monemus et hortamur attente, quatinus iuxta uerbum sapientis<sup>1</sup> uos ad honorem medici sedulis exhortationibus inuitantis, sic ipsius sancti festum honorificentia debita studiosius uenerari curetis, quod et in prosperitatis statu conseruari possitis incolumes et ab imminentibus pestibus, si — quod absit — secundum hominem utrumque ingruerint, eius patrociniolib. liberari.

Datum Asisij, XV Kal(endas) Octobris, pontificatus nostri anno undecimo.

---

<sup>1</sup> Cf. Eccli 38, 1—15.

## C

## AD UNIVERSAM ECCLESIAM

INNOCENTIUS episcopus, seruus seruorum Dej. Ueneralibus fratribus patriarchis, archiepiscopis et episcopis ac dilectis filijs abbatibus, prioribus archipresbyteris, decanis, archidiaconis, et alijs ecclesiarum prelatis, ad quos littere iste peruenerint, <sup>a-</sup> salutem et apostolicam benedictionem <sup>-b</sup>.

Olim a gentilium — — relaxamus.

Datum Asisij, XV Kal(endas) Octobris, <sup>i-</sup> pontificatus nostri <sup>-j</sup> anno vndecimo.

---

<sup>a-b</sup> A B C; salutem etc. *Theiner* p. 53.

<sup>i-j</sup> *deest* V. (cf. *Belchi* p. 795); *Theiner* p. 55.

## B

## BULLA DO KSIĄŻĄT POLSKICH

INNOCENTY biskup, sługa sług Bożych. Umiłowanym synom, szlachetnym mężom, książętom Polski pozdrowienie i apostolskie błogosławieństwo.

Gdy przed oczyma pogan — — w poczet świętych.

Skoro więc tenże święty Stanisław również w innych stronach waszego kraju stał się lekarzem bardzo wielu chorych, bez względu na to, jaka była przyczyna ich cierpienia, [gdyż] przez swoje zasługi jakby przyrządzał dla nich łagodne lekarstwa przynoszące ulgę i zdrowie — poświadczają to uzdrowieni, a i same fakty czynią rzecz całą powszechnie znaną — [przeto] prosimy was, szlachetni mężowie, [jak też] usilnie napominamy i zachęcamy, abyście w myśl słów mędrca, nakłaniającego was żarliwie do [okazywania] czci [każdemu] lekarzowi, starali się z należąną gorliwością uroczyście obchodzić święto właśnie kanonizowanego [Biskupa], dzięki czemu zachowacie w stanie nienaruszonym swą pomyślność, a pod jego opieką uchronicie się od groźnych nieszczęść, spadających — co nie daj Boże — na duszę i ciało człowieka.

Dan w Asyżu, 17 września [1253], jedenastego roku naszego pontyfikatu.

## C

## BULLA DO KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO

INNOCENTY biskup, sługa sług Bożych. Czcigodnym braciom patriarchom, arcybiskupom i biskupom oraz umiłowanym synom opatom, przeorom, dziekanom, archidiakonom, archipresbiterom i innym przełożonym kościołów, do których ten list dotrze, pozdrowienie i apostolskie błogosławieństwo.

Gdy przed oczyma pogan — — odpuszczamy.

Dan w Asyżu, 17 września [1253], jedenastego roku naszego pontyfikatu.

**INNOCENTII PP. IV  
BULLA MANDATORIA AD JACOBUM DE VELLETRI**

Innocentius episcopus, seruus seruorum Dej. Dilecto filio fratri Jacobo Velletrensi ordinis fratrum minorum salutem et apostolicam benedictionem.

Licet olim venerabili fratre<sup>a</sup> nostro . . episcopo Cracouiensi<sup>1</sup> et dilectis filijs capitulo et clero Cracouiensis ciuitatis et diocesis suis nobis litteris intimantibus, quod mirabilis Deus in sanctis suis pie memorie Stanislao Cracouiensi episcopo tot et tantis dat coruscare miraculis ut illius sanctitas apertis indicijs comprobetur et ipsius inter alios sanctos non inuocare suffragia est indignum, venerabilibus fratribus nostris . . archiepiscopo Gn(e)znensi<sup>2</sup> et . . episcopo Wratislouiensi<sup>3</sup> et dilecto filio . . abbati de Lubez<sup>4</sup> cisterciensis ordinis Wratislouiensis diocesis dederimus nostris litteris in mandatis, ut ascitis sibi uiris religiosis et Deum timentibus de uirtute morum et ueritate signorum, operibus uidelicet et miraculis, diligentissime inquirentes que inuenirent, nobis suis litteris fideliter intimarent; ipsisque in negotio huiusmodi procedentibus et rescribentibus nobis nos fidem adhibeamus, ut conuenit, processui eorundem. Quia tamen in tanto negotio est grauitate ac maturitate preuia procedendum, te ad partes transmittentes easdem discretioni tue auctoritate presentium in uirtute obedientie districte iniungimus, ut a dictis inquisitoribus, si superstites et presentes in prouincia fuerint, an sic processerint, sicut sub ipsorum sigillis recepimus, perscruteris et ipsorum actorum exempla ad maiorem certitudinem tecum portes. Faciens presentari tibi eos, qui dicuntur fuisse a diuersis infirmitatibus liberati, quos et quot potueris, ac illos duos centenarios, si superstites fuerint, de quibus mentio est in actis, qui dicuntur ab aliquibus accepisse uel eorum alterum, quod sanctum nouerunt eundem et de ipsius clara et honesta conuersatione, dum uiuerent, audiuerunt, inquisiturus ab ipsis, an ita sit; et inspecturus nichilominus deuotionem populi et famam communem super martirio et causa martirij necnon et sanctitate ipsius. Inquiras insuper,

<sup>a</sup> corr. *M. Plezia*; fratri *ms.*

<sup>1</sup> *Prandota (Prędota) de Białaczów de familia Odrowąż, episcopus Cracouiensis 1242—1266*; — cf. *MPH II* p. 804; *MPH n. s. VI* p. 17; *L. Łętowski, Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich, t. 1, Kraków 1852, p. 144—181. Cf. etiam infra p. 78.*

<sup>2</sup> cf. *supra* p. 32.

<sup>3</sup> *Thomas I (1232—1268), episcopus Wratislaviensis*; — cf. *T. Silnicki, Dzieje i ustrój Kościoła na Śląsku do końca XIV w., [w:] Historia Śląska (PAU), t. 2, Kraków 1939, p. 144 n.*

<sup>4</sup> *Henricus, quintus abbas cisterciensis de Lubiąż (Lubens) 1239/1245—1259*; — cf. *Regesten zur schlesischen Geschichte, ed. C. Grünhagen, K. Wutke, H. Bellé (Codex diplomaticus Silesiae, nr 524, 920, 1031).*

**INNOCENTY PP. IV**  
**BULLA DELEGACYJNA DLA JAKUBA Z VELLETRI**

Biskup Innocenty, sługa sług Bożych. Umiłowanemu synowi bratu Jakubowi z Velletri z zakonu braci mniejszych pozdrowienie i apostolskie błogosławieństwo.

Wprawdzie już biskup krakowski [Prandota] i umiłowani synowie z kapituły oraz duchowieństwo miasta i djecezji krakowskiej donieśli nam listownie w swoim czasie, że godny podziwu w świętych swoich Bóg dozwala, aby czcigodnej pamięci Stanisław, biskup krakowski, jaśniał tyloma zaiste niezwykłymi cudami — oczywistymi dowodami swojej świętości — i że dlatego ze wszech miar godzi się wzywać jego wstawiennictwa [u Boga], podobnie jak innych świętych, przeto skierowaliśmy pismo do naszego czcigodnego brata [Fulkona] arcybiskupa gnieźnieńskiego i do biskupa wrocławskiego [Tomasza] oraz do umiłowanego syna [Henryka] cysterskiego opata w Lubiążu, w diecezji wrocławskiej, polecając im, aby dobrawszy sobie mężów pobożnych i bojących się Boga bardzo dokładnie przebadali [wszystko, co dotyczy] cnotliwości [jego] obyczajów i prawdziwości znaków, to znaczy uczynków i cudów, a to, co ustala, by posłusznie nam w swoich pismach donieśli; my zaś [zapoznawszy się] z tokiem postępowania w tej sprawie, opisanym w ich sprawozdaniu, daliśmy, jak przystoi, wiarę przebiegowi przeprowadzonego przez nich dochodzenia. Ponieważ jednak w sprawie tak ważnej należy od początku postępować z największą sumiennością i dojrzałością, [przeto] jako człowieka rozważnego wysyłamy cię w tamte strony i zobowiązawszy do posłuszeństwa powagą niniejszego pisma surowo ci nakazujemy, abyś zbadał, czy owi inkwizytorzy, o ile jeszcze żyją i przebywają w [tamtej] prowincji kościelnej, istotnie tak przeprowadzili [wspomniane] śledztwo, jak tego dowiedzieliśmy się z pism opatrzonych ich pieczęciami; dla większej pewności zabierz odpisy ich akt. [Przybywszy zaś tam] zarządzisz, aby stawili się przed tobą możliwie wszyscy ci, o których się mówi, że zostali uwolnieni od rozmaitych chorób, i wypytasz ich o to dokładnie, nie pomijając także owych dwóch stuletnich [starców], wspomnianych w aktach, jeśli ci jeszcze żyją, lub przynajmniej jednego z nich, albowiem podobno mają oni pewne wiadomości od tych, którzy znali świętego za swego życia i słyszeli o jego szlachetnym i godziwym postępowaniu; poza tym rozpatrzysz się, jak wygląda pobożność ludu i powszechna opinia na temat męczeństwa i jego przyczyny, a także świętości samego [Stanisława]. Zbadasz ponadto, czy diecezja krakowska gra-

utrum Cracouiensis diocesis paganis et Ruthenis scismaticis sit confinis, ut per hoc ex ipsorum confinio lucrum prouenire ualeat animarum. Ad hec librum cronicorum, quoad capitulum pertinens ad negotium memoratum, ex archiuo . . . ducis<sup>5</sup> Polonie editum, et etiam librum annalium et epitaphium considera diligenter. Et hijs summatim sub obtestatione iuramenti, ubi tibi uisum fuerit, coram prioribus inquisitoribus prestiti plenius intellectis, si aliqui testes super prioribus uel nouis articulis tibi fuerint presentati, eos iuratos secundum formam recipiendorum testium prudenter recipias et diligenter examinare procures. Et sic instructus ad nos, ut per te super hijs instruamur plenius, reuertaris.

Datum Perusij VII Kal. Junij, pontificatus nostrj anno nono.

---

<sup>5</sup> *Boleslaus V dictus Pudicus (Wstydlivy), dux Cracouiensis et Sandomiriensis (1226—1279); — cf. O. Balzer, Genealogia Piastów, Lwów 1895, p. 279—281.*

niczy z poganami i schizmatyckimi Rusinami i czy dla tych dusz mógłby wyniknąć z racji tej [kanonizacji] jakiś pożytek. Do tego zapoznasz się dokładnie z rozdziałem dotyczącym omawianej sprawy, [zawartym] w księdze kronik pochodzącej z archiwum [Bolesława Wstydlwego] księcia polskiego, a także z księgą roczników i z napisem nagrobnym. Tak tedy nabrawszy dość dokładnego rozeznania w tym wszystkim złożysz przysięgę poprzednim inkwizytorom, o ile uznasz ją za konieczną, a jeśli przedstawia ci jeszcze jakich świadków odnośnie do dawnych i nowych artykułów [sporządzonego protokołu], tych zaprzysięgniesz i zgodnie z obowiązującymi przepisami przesłuchiwania świadków pilnie wybadasz. I tak wywiedziawszy się dokładnie wszystkiego powrócisz do nas, aby dać nam pełną o tych sprawach wiadomość.

Dan w Perugii, 26 maja [1252], w dziewiątym roku naszego pontyfikatu.